

Sygn. akt I ACa 940/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jerzy Geisler / spr. /
Sędziowie:	SA Jan Futro SA Waldemar Kryślak
Protokolant:	st. sekr. sądowy Monika Ćwirko

po rozpoznaniu w dniu 8 października 2013 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **Przedsiębiorstwo Budowlane (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w M.**

przeciwko **T. W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 19 czerwca 2013 r., sygn. akt IX GC 1088/12

1. **apelację oddala;**

2. **zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.**

SSA J. Futro SSA W. Kryślak SSA J. Geisler

UZASADNIENIE

Powód, Przedsiębiorstwo Budowlane (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w M., wystąpił przeciwko pozwanemu, T. W., z powództwem o zapłatę kwoty 76.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 4.06.2011 r. do dnia zapłaty oraz z kosztami procesu. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że dochodzona kwota stanowi zaliczkę uiszczoną przez powoda na rzecz pozwanego w związku z łączącą strony umową o roboty budowlane, od której to umowy powód odstąpił w związku z niewykonaniem przez pozwanego zobowiązań wynikających z tej umowy – oświadczenie z dnia 15.04.2011 r.

W dniu 24.09.2012 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym o treści zgodnej z żądaniem pozwu.

Pozwany, T. W., wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty, wnosząc o odrzucenie ewentualnie oddalenie powództwa oraz zasądzenie na swoją rzecz od powoda kosztów procesu.

Po przeprowadzeniu postępowania Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 19.06.2013 r. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 76.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 4.06.2011 r. do dnia zapłaty i orzekł o kosztach procesu. – k. 182 Ustalenia faktyczne i motywy prawne wyroku Sąd Okręgowy przedstawił w uzasadnieniu na piśmie na kartach 192-201.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne:

Strony łączyła umowa o roboty budowlane nr (...). Na podstawie tej umowy pozwany był zobowiązany do wykonania robót elektrycznych w budynku mieszkalnym wielorodzinnym nr (...) w L.. Za wykonanie przedmiotu umowy strony umowy w § 6 umowy uzgodniły wynagrodzenie ryczałtowe w kwocie 425.000 zł netto. Pozwany był uprawniony do wystawiania faktur częściowych, obejmujących już wykonane roboty. Podstawą wystawienia takich faktur były protokoły odbioru częściowego robót. Strony ustaliły termin zakończenia robót na dzień 28.02.2011 r.

W § 16 ust. 1 umowy ustalono, że zamawiający ma prawo odstąpienia od umowy między innymi w przypadku opóźnienia w realizacji robót przez wykonawcę – pozwanego ponad 14 dni w stosunku do terminów określonych w harmonogramie rzeczowo-finansowym robót oraz w samej umowie bądź gdy z przyczyn leżących po stronie pozwanego nastąpiła przerwa w realizacji przedmiotu umowy trwająca dłużej niż 14 dni. Zgodnie z postanowieniami stron umowy zawartymi w ustępie 3, odstąpienie od umowy powinno być poprzedzone pisemnym wezwaniem do usunięcia nieprawidłowości w zakreślonym w wezwaniu terminie, nie krótszym niż 14 dni. Oświadczenie o odstąpieniu od umowy powinno być złożone w formie pisemnej z uzasadnieniem.

W dniu 20.09.2010 r. podpisano aneks do powyższej umowy, zgodnie z którym zamawiający został zobowiązany do zapłaty na rzecz pozwanego zaliczki na zakup materiałów wysokości 80.000 zł netto po otrzymaniu faktury zaliczkowej. Pozwany wystawił w dniu 30.09.2010 r. fakturę VAT nr (...), która obejmowała tytułem zaliczki na poczet wykonania instalacji elektrycznej kwotę 76.000 zł netto, to jest 92.720 zł brutto. Zamawiający przelał powyższą kwotę na rachunek pozwanego w dniu 27.09.2010 r.

Pozwany wykonał część zleconych umową robót. W dniu 15.02.2011 r. reprezentujący powoda M. K. dokonał od pozwanego T. W. odbioru wykonanych elementów robót o wartości 101.949,35 zł, co stanowiło około 25% całości umówionych prac. Z czynności tej spisano protokół. Pozwany w konsekwencji tego, obciążył w dniu 2.03.2011 r. powoda fakturą VAT nr (...), opiewającą na kwotę 110.105,30 zł brutto (101.949,35 zł netto). Powód uiszczył wskazaną należność w dniu 16.03.2011 r. pozwany nie wykonał dalszych prac zleconych umową. Opuścił teren budowy, nie pozostawiając żadnych materiałów.

Pismem z dnia 13.04.2011 r. powód wezwał pozwanego do stawiennictwa na naradzie na terenie budowy w tym samym dniu o godzinie 10.00, informując, że jego nieobecność i dalsze wstrzymywanie robót będzie skutkowało zastosowaniem sankcji umownych. Pozwany nie stawił się na naradzie, w konsekwencji czego, powód pismem z dnia 15.04.2011 r. odstąpił odmowy na podstawie jej § 16 ust. 1 pkt b, z powodu przerwania wykonywania robót przez okres dłuższy niż 14 dni z przyczyn leżących po stronie pozwanego. Nadto wezwał pozwanego do zwrotu pobranej na realizację umowy zaliczki. Pozwany został zatrzymany przez Policję i osadzony w areszcie śledczym.

Roboty budowlane zlecone pozwanemu dokończyła spółka (...) z o.o. na podstawie umowy zawartej z powodem w dniu 4.04.2011 r. oraz A. I., były podwykonawca pozwanego, na zlecenie powoda.

Pismem z dnia 9.05.2011 r. powód wezwał pozwanego do zwrotu zaliczki uiszczonej tytułem faktury VAT nr (...) z dnia 30.09.2010 r. w kwocie 92.720 zł z odsetkami ustawowymi, w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania,

pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Pozwany otrzymał powyższe wezwanie w dniu 27.05.2011 r., nie uścił na rzecz powoda wskazanej należności.

W świetle tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Strony łączyła umowa o roboty budowlane opisana w art. 647 kc. Nie było zatem żadnych wątpliwości co do tego, że przedstawione przez powoda okoliczności sprawy pozwalają na wniosek, że powód swe roszczenie opiera na treści art. 494 w zw. z art. 492 kc.

Art. 492 kc stanowi, że jeżeli uprawnienie do odstąpienia od umowy wzajemnej zostało zastrzeżone na wypadek niewykonania zobowiązania w terminie ściśle określonym, strona uprawniona może w razie zwłoki drugiej strony odstąpić od umowy bez wyznaczenia terminu dodatkowego. To samo dotyczy wypadku, gdy wykonanie zobowiązania przez jedną ze stron po terminie nie miałyby dla drugiej strony znaczenia ze względu na właściwości zobowiązania albo ze względu na zamierzony przez nią cel umowy, wiadomy stronie będącej w zwłoce. Natomiast art. 494 kc stanowi, że strona, która odstępuje od umowy wzajemnej, obowiązana jest zwrócić drugiej stronie wszystko, co otrzymała od niej na mocy umowy, może żądać nie tylko tego co świadczyła, lecz również naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania.

Wprawdzie powód odstępując od umowy pismem z dnia 15.04.2011 r. wskazywał jako podstawę odstąpienia spełnienie przesłanek uprawniających powoda do odstąpienia wskazanych w umowie o roboty budowlane, a więc powoływał się na umowne prawo odstąpienia od umowy z art. 395 § 1 kc, ale w ocenie Sądu Okręgowego, umowne prawo odstąpienia musi być ograniczone terminem końcowym, którego to terminu strony w umowie nie określiły, co prowadziło do wniosku, że zastrzeżenie prawa odstąpienia w umowie okazało się nieważne.

Nie wyłączało to jednak możliwości uznania, iż powód odstąpił od umowy na podstawie uregulowań ustawowych. Powód w niniejszym postępowaniu nie wykazał, by wyznaczał pozwanemu odpowiedni dodatkowy termin do wykonania umowy z zagrożeniem, iż w razie bezskutecznego upływu wyznaczonego terminu będzie uprawniony do odstąpienia od umowy. Dołączone do pozwu wezwanie do zrealizowania umowy były kierowane pod rygorem sankcji umownych. Zatem przesłanki z art. 491 kc, który uprawnia do odstąpienia od umowy w sytuacji, gdy strona pozostająca w zwłoce w wykonaniu zobowiązania, po wyznaczeniu jej dodatkowego terminu z zagrożeniem, iż w razie bezskutecznego upływu wyznaczonego terminu druga strona będzie mogła odstąpić od umowy, umowy nie wykonuje, nie zostały spełnione.

Dokonując dalszej analizy ustalonego stanu faktycznego, uznać należało, iż przepis art. 492 kc wskazuje okoliczności, w których ustawowe prawo do odstąpienia od umowy wzajemnej w przypadku zwłoki dłużnika może być wykonane bez wyznaczenia terminu dodatkowego. Przepis ten umożliwia taką przewiduje m.in. w sytuacji, gdy uprawnienie do odstąpienia od umowy wzajemnej zostało zastrzeżone na wypadek nie wykonania zobowiązania w terminie ściśle określonym (*lex commissoria*). W takim wypadku źródłem prawa do odstąpienia od umowy jest przepis ustawy (art. 491 kc), a umowa stron odnosi się tylko do jednej z przesłanek wykonania tego prawa (wyznaczenia dłużnikowi dodatkowego terminu na wykonanie zobowiązania) i zwalnia wierzyciela z tej czynności, jeżeli strony mocą swej decyzji nadały świadczeniu dłużnika charakter terminowy.

Analizując treść § 16 pkt 1 lit a umowy z dnia 26.07.2010 r. stwierdzić należało, że jej strony dokonały umownego zastrzeżenia prawa odstąpienia od umowy przez zamawiającego (stronę powodową) na wypadek opóźnienia w realizacji bądź rozpoczęciu robót przez wykonawcę (pozwanego) ponad 14 dni w stosunku do terminów określonych w harmonogramie rzeczowo-finansowym robót oraz w rzeczowej umowie. W § 5 pkt 2 umowy wskazano, że termin zakończenia robót ustala się na dzień 28.02.2011 r. Zatem powód był uprawniony do odstąpienia od umowy na wypadek nie wykonania zobowiązania przez pozwanego w terminie ściśle określonym, tj. w ciągu 14 dni od terminu zakończenia robót. Jak zostało to ustalone w toku procesu, pozwany w dacie zredagowania pisma zawierającego oświadczenie powoda o odstąpieniu od umowy, wykonał jedynie 25% robót objętych umową. Powód wykazał, że oświadczenie to wysłał listem poleconym w dniu 15.04.2011 r. pozwany nie zakwestionował okoliczności jego

doręczenia, należało zatem przyjąć, że strona powodowa skutecznie, na podstawie art. 492 zd. 1 kc, skorzystała z uprawnienia do odstąpienia od umowy, a oświadczenie o odstąpieniu wywołało skutek prawny.

Pozwany bez wątpienia wykonał część umówionych prac, a mianowicie wykonał prace, z tytułu których obciążył powoda fakturą VAT nr (...). Okoliczność ta była między stronami bezsporna. W tych okolicznościach uznać należało, iż pozwany wykonał swoje zobowiązanie w powyższym zakresie, które w tej części, jako spełnione, wygasło w dniu 15.02.2011 r., tj. w dniu częściowego odbioru robót. W konsekwencji podkreślić trzeba, że strona powodowa, składając w kwietniu 2011 r. pozwanemu oświadczenie o odstąpieniu od umowy z dnia 26.07.2010 r. nie mogła skutecznie odstąpić od umowy w zakresie, w jakim umowa ta została wykonana, co zdaje się potwierdzać powód nie dochodząc zwrotu należności z powołanej faktury. Niewątpliwie zaś powodowi przysługiwało uprawnienie odstąpienia od umowy w części, w której umowa ta nie została zrealizowana, tj. w zakresie robót umówionych a niewykonanych. Świadczenie wykonawcy wynikające z umowy o roboty budowlane jest podzielne, co skutkuje tym, że zastosowanie do niego znajduje art. 491 § 2 zd. 1 kc. Zgodnie z powyższym przepisem, jeżeli świadczenia są podzielne, a jedna ze stron dopuszcza się zwłoki tylko co do części świadczenia, uprawnienie do odstąpienia od umowy, przysługujące drugiej stronie, ogranicza się, według jej wyboru, albo do tej części, albo do całej reszty niespełnionego świadczenia. Zatem, jeżeli świadczenia obu stron są podzielne, a dłużnik dopuścił się zwłoki tylko co do części świadczenia, uprawnienia wierzyciela do odstąpienia uległo ograniczeniu, tj. nie było dopuszczalne odstąpienie co do spełnionej już części świadczenia, czy też co do świadczenia, które zostało już przez stronę zrealizowane i doprowadziło do wygaśnięcia jej zobowiązania.

W świetle powyższych rozważań stwierdzić należało, że powodowa spółka skutecznie odstąpiła od umowy w części jeszcze niewykonanej przez wykonawcę, w konsekwencji zaktualizowało się jej uprawnienie do domagania się zwrotu zaliczki przeznaczonej na wykonanie dalszych robót, które nie nastąpiły, a więc zwrotu tego co świadczyła.

Wniosek ten stanowił także konsekwencję uznania za chybione zarzutów pozwanego podniesionych przeciwko żądaniu pozwu.

Gołosłownym okazało się twierdzenie pozwanego o wielokrotnej zmianie końcowego terminu zakończenia robót. Nie zostało to udowodnione dowodami z zeznań świadków ani treścią zgromadzonej dokumentacji. Przy tym § 17 umowy stanowi, że wszelkie jej zmiany wymagają formy pisemnej pod rygorem nieważności. Brak jakiegokolwiek dokumentu, który wskazywałby na zmianę terminu zakończenia robót, w szczególności aneksu do umowy regulującego omawianą kwestię, uzasadniał uznanie twierdzeń pozwanego za nietrafne.

Wskazana ocena odnosi się także do zarzutu wykonania przez pozwanego robót budowlanych w zakresie większym, niż wskazywał powód oraz o zakończeniu prac przez podwykonawców działających na zlecenie pozwanego. Twierdzenia te nie zostały potwierdzone żadnymi dowodami. Przesłuchani w sprawie świadkowie nie posiadali żadnej wiedzy w przedmiocie robót wykonywanych przez pozwanego po odbiorze dokonanym dnia 15.02.2011 r. Jak ustalono zatrudniony przez pozwanego jako podwykonawca – A. I., wykonywał, po wskazanej dacie, roboty budowlane na podstawie umowy zawartej z powodem i to powód za prace te zapłacił.

Argument pozwanego, jakoby faktura VAT nr (...) stanowiła dowód wykonania zleconych robót w 70% klóci się z zasadami racjonalnego prowadzenia działalności gospodarczej, stoi także w sprzeczności z niekwestionowanym przez pozwanego protokołem odbioru z dnia 15.02.2011 r. wątpliwym jest, aby pozwany, mimo uprawnienia wynikającego z umowy do wystawiania faktur częściowych po wykonaniu odpowiedniego zakresu prac, nie dochował staranności w spisaniu protokołu odbioru odzwierciedlającego rzeczywisty stan sprawy i obciążył powoda jedynie obowiązkiem zapłaty 25% wynagrodzenia za roboty, które wykonał w 70%.

Powyższe upoważniało do stwierdzenia, że dochodzone przez powoda roszczenie okazało się w pełni uzasadnione.

Wyrok z dnia 19.06.2013 r. zaskarżył apelacją pozwany w całości. Rozstrzygnięciu zarzucił naruszenie art. 233 kpc poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego i w związku z tym uznanie, iż pozwany dokonał wykonania jedynie 25% robót objętych umową, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał wskazuje, iż

pozwany wykonał prace co najmniej w granicach 70% robót objętych umową, jak również w uzgodnionym terminie. Powołując się na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego. – k. 219-221

Powód wniósł o oddalenie apelacji pozwanego w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. – k. 238-241

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja pozwanego nie okazała się uzasadniona.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne, poczynione przez Sąd I instancji, jak też wyprowadzone na ich podstawie wnioski prawne, czyniąc je tym samym podstawą własnego rozstrzygnięcia.

Sąd I instancji dokonał bardzo szczegółowej analizy zebranego materiału dowodowego, w tym przedłożonych dokumentów i nie sposób zarzucić Sądowi, że przy ocenie tych dowodów przekroczył granice swobodnej oceny dowodów zakreślone normą art. 233 § 1 kpc.

Swobodna ocena dowodów odnosi się do wyboru określonych środków dowodowych i sposobu ich przeprowadzenia. Mają być one ocenione konkretnie i w związku z całym zebrany materiał dowodowy. Ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału.

Swobodna ocena dowodów nie jest całkowicie dowolna. W doktrynie i orzecznictwie formułowane są reguły ocenne, które mają pomóc sędziemu, a wyprowadzane są przede wszystkim z prawidłowej wykładni obowiązujących w postępowaniu dowodowym przepisów.

Jednym z czynników określającym granice swobodnej oceny dowodów jest czynnik logiczny. Czynnik logiczny oznacza, że sąd ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych. Rozumowanie sędziego z reguły ma charakter rozumowania dedukcyjnego i powinien on zatem kierować się określonymi schematami, przewidzianymi w logice formalnej dla tego typu rozumowań. W konsekwencji między wnioskami sądu, które wyprowadza on przy ocenie poszczególnych dowodów, nie mogą istnieć sprzeczności. Wszystkie wnioski muszą stanowić logiczną całość.

Swobodna ocena dowodów ujęta jest w ramy proceduralne, tzn. musi odpowiadać pewnym warunkom określonym przez prawo procesowe. Oznacza to po pierwsze, że sąd może oprzeć swe przekonanie jedynie na dowodach prawidłowo przeprowadzonych, z zachowaniem wymagań dotyczących źródeł dowodzenia oraz zasady bezpośredniości. Po drugie, ocena dowodów musi być dokonana na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Sąd musi ocenić wszystkie przeprowadzone dowody oraz uwzględnić wszelkie towarzyszące im okoliczności (np. zachowanie świadka, autentyczność dokumentu, źródło informacji), które mogą mieć znaczenie dla oceny mocy i wiarygodności tych dowodów. Po trzecie, sąd zobowiązany jest przeprowadzić selekcję dowodów, tj. dokonać wyboru tych, na których się oparł i ewentualnie odrzucić inne, którym odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Wiąże się to z obowiązkiem należytego uzasadnienia orzeczenia.

Przez moc dowodową rozumie się siłę przekonania, jaką uzyskał sąd wskutek przeprowadzenia określonych dowodów o istnieniu lub nieistnieniu faktu, którego on dotyczy. Ocena wiarygodności dowodu zależy od środka dowodowego. Sąd, oceniając wiarygodność decyduje o tym czy określony środek dowodowy, ze względu na jego indywidualne cechy i obiektywne okoliczności, zasługuje na wiarę, czy też nie.

Przy ocenie dowodów, tj. ich wiarygodności i mocy, istotną rolę odgrywają zasady doświadczenia życiowego. W tym zakresie będą miały szczególne znaczenie powszechne zasady doświadczenia. Są one brane pod uwagę przez skład orzekający w szerokiej mierze, będąc czymś nieodłącznym od operacji stosowanych przy rozważaniu wiarygodności i mocy dowodów.

Oczywistym jest, że przysługujące sądowi prawo swobodnej oceny dowodów musi być tak stosowane, aby prawidłowość jego realizacji mogła by sprawdzona w toku instancji.

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 kpc wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. – zobacz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6.11.1998 r., II CKN 4/98, niepubl.

W świetle powyższych uwag stwierdzić trzeba, że podniesiony przez skarżącego zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc, polegający na przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów nie jest uzasadniony.

Sąd dokonał wszechstronnego i bardzo wnikliwego rozważenia zebranego materiału dowodowego, oceniając wszystkie dowody przeprowadzone w postępowaniu dowodowym oraz wszystkie okoliczności towarzyszące przeprowadzeniu poszczególnych środków dowodowych, a mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności. Nie sposób zarzucić Sądowi I instancji, że przy tej ocenie uchybił zasadom logicznego rozumowania lub zasadom doświadczenia życiowego.

Argumenty podniesione w apelacji w żaden sposób nie mogły zmienić tej oceny. Apelacja w gruncie rzeczy sprowadza się do polemiki z niewadliwymi ustaleniami Sądu, a to nie mogło wywołać pozytywnego skutku.

Kwestia wykonania prac objętych protokołem odbioru z dnia 15.02.2011 r. i ich jakości była bezsporna. Bezspornym było także, że pozwany wystawił z tego tytułu fakturę VAT nr (...), która została zapłacona. Zauważyć trzeba, że Sąd Okręgowy wyraźnie wskazał, że odstępnie od umowy nie objęło prac opisanych wyżej.

Sąd I instancji precyzyjnie wskazał także na podstawie jakich dowodów przyjął, że pozwany wykonał ostatecznie tylko 25% robót.

Skarżący prezentuje odmienny pogląd, ale nie wskazał w apelacji żadnego dowodu, z którego według niego to wynika. Nie podał też, który z konkretnych dowodów, w oparciu o który Sąd I instancji poczynił ustalenia faktyczne został oceniony wadliwie. Całkowicie dowolne jest twierdzenie, że z faktury VAT nr (...) wynika wykonanie prac w zakresie większym aniżeli 25%. Równie dowolne jest twierdzenie, że po aresztowaniu pozwanego pozostałe prace wykonali współpracownicy pozwanego i podwykonawcy, z którymi pozwany zawarł stosowne umowy. Ze zgromadzonego materiału to z pewnością nie wynika, a wykazanie tych okoliczności obciążało pozwanego.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny uznał, że apelacja pozwanego okazała się nieuzasadniona i dlatego w całości ją oddalił. – art. 385 kpc

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego było konsekwencją oddalenia apelacji – art. 98 i 108 § 1 kpc.

SSA J. Futro SSA W. Kryślak SSA J. Geisler